

Fundacja Kronenberga

 **citi handlowy**

20
LAT

INSPIRACJI
DO DZIAŁANIA

- Sławomir S. Sikora, prezes Citi Handlowy: Społeczna odpowiedzialność biznesu w erze Facebooka
- Prof. Daria Nałęcz: Pomagamy rozwijać skrzydła
- Praktyczne wsparcie dla przedsiębiorczości
- Wolontariat rozwija zaangażowanie społeczne pracowników
- Prof. Andrzej Rottermund: Fundacja zajmuje się nie tylko finansami
- Krzysztof Kaczmar, prezes Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy: Nasze fundamenty to partnerstwo i zaufanie
- Fundacja bada polską rzeczywistość gospodarczą i finansową
- Polska kultura nagradzana i odyskiwana

Spółeczna odpowiedzialność biznesu w erze Facebooka

Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy kończy w tym roku 20 lat! To dobry moment, aby pokazać jej dorobek i zaangażowanie na rzecz polskiego społeczeństwa. Fundacja, założona przy okazji obchodów 125-lecia powstania Banku Handlowego, szybko stała się wiodącą instytucją wśród organizacji pozarządowych. Jej cele, misja oraz nazwa nawiązywały do Leopolda Kronenberga – twórcy Banku Handlowego – skutecznego przedsiębiorcy, a zarazem aktywnego filantropa.

Fundacja realizuje politykę Citi Handlowy w ramach Społecznej Odpowiedzialności Biznesu (CSR). Zgodnie z nią przedsiębiorstwa oraz ich pracownicy podejmują działania na rzecz lokalnych społeczności, wśród których pracują. Znaczenie tego rodzaju działań dla Citi w Polsce i jego pracowników widać w zaangażowaniu podczas tegorocznego Światowego Dnia Citi dla Społeczności, w którym aktywny udział wzięło ponad 2200 osób.

Wierzę w pozytywne oddziaływanie programów fundacji na otoczenie, w jakim funkcjonuje nasza firma, jej klienci, akcjonariusze i pracownicy. W dużym stopniu kierunek działań wyznaczył nam Leopold Kronenberg, który uważał, że dobrze wykształceni ludzie są kluczem do dobrobytu kraju oraz podstawą jego rozwoju. Programy edukacji finansowej obejmują co roku 100 tys. młodych osób. W ciągu ponad 10 lat już 1,3 mln uczniów z ponad 1500 szkół wzięło udział w takich kursach przygotowawczych. Patrząc z perspektywy osoby aktywnie zaangażowanej w działania fundacji od ponad 14 lat, widzę głęboki sens ich realizacji. Badania przeprowadzone w tym roku przez fundację wskazują, że już ponad 70 proc. badanych Polaków widzi sens w oszczędzaniu. Jestem przekonany, że m.in. dzięki naszym programom coraz większa grupa młodych ludzi będzie sobie lepiej radzić w życiu.

Leopold Kronenberg oprócz bycia bankierem był także mecenasem sztuki i filantropem. Kontynuujemy jego misję w dziedzinie ochrony polskiego dziedzictwa kulturowego i rozwoju nauki. Szczegółne miejsce zajmują tu laureaci Nagrody im. prof. Aleksandra Gieysztor, czyli poczet znakomitych obywateli i instytucji, takich jak tegoroczni laureaci Andrzej Wajda i Krystyna Zachwatowicz-Wajda. Natomiast Nagrody Banku Handlowego w Warszawie przyznawane są za szczególny wkład w rozwój nauki w sferze ekonomii i finansów. Pośród laureatów znaleźli się tacy znani ekonomiści jak prof. Witold Orłowski czy dr Andrzej Rzońca.



FOT. MAT. PRASOWE

Każdego roku zadajemy sobie pytanie, jakie działania z zakresu CSR powinniśmy prowadzić w tak dynamicznie zmieniającym się świecie. Świat pełen nowych technologii sprawił, że nastąpiła zasadnicza zmiana otoczenia, w którym pracujemy i żyjemy. Skalę tego procesu świetnie ilustruje pytanie o przyszłość systemu demokratycznych wyborów w obliczu dynamicznego rozwoju sieci społecznościowych. Szybkość zmian rodzi także nowe formy społecznego wykluczenia, na które powinniśmy być gotowi podjąć konkretne działania, by nie zostawiać znacznej części społeczeństwa poza nawiasem.

Bank, którym kieruję, pozostaje aktywny w obliczu tych wyzwań i dlatego nadal będziemy wspierać działania w sferze społecznej, realizowane przez Fundację Kronenberga przy Citi Handlowy.

SŁAWOMIR S. SIKORA
prezes zarządu Citi Handlowy

Jakie są cele działalności Fundacji Kronenberga?

Istotą działalności fundacji jest z jednej strony kontynuacja dzieła Leopolda Kronenberga, założyciela Banku Handlowego, z drugiej wspieranie fundatora w realizacji jego misji społecznej. Wywodzę się ze środowiska akademickiego, właściwie wszyscy członkowie rady są akademikami, a kilku z nich działa także w biznesie. W związku z tym mamy praktyczną wiedzę o potrzebach środowiska biznesowego i finansowego. Pozwala nam to na realizowanie celów, które niesie ze sobą społeczna odpowiedzialność biznesu. Sztuką jest stworzenie dobrze działającej firmy, ale jeszcze większą sprawienie, by taka instytucja działała także na rzecz współobywateli w innym niż zarobkowy wymiarze.



FOT. PAP

prof. Daria Nałęcz

przewodnicząca rady Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy

Pomagamy rozwijać skrzydła

Taki cel oraz nasze osiągnięcia plasują się w tej chwili w kilku sferach, z których najważniejszą jest budowanie pomyślności gospodarczej i społecznej, m.in. poprzez działania edukacyjne. Nie trzeba być wyjątkowo spostrzegawczym aby dostrzec, jak wiele osób z powodu braku należytej wiedzy pada ofiarami różnego rodzaju oszustw. Dlatego tak ważną jest edukacja młodych ludzi w zakresie finansów. Z programów edukacyjnych naszej fundacji skorzystało już ponad 1,3 mln uczniów. To jest nasza odpowiedź na lukę edukacyjną w polskich szkołach.

Fundacja w jakimś stopniu zastępuje szkołę?

Niestety, ale szkoły nie przekazują uczniom wiedzy praktycznej, tego, co jest naprawdę potrzebne, jak podstawy prawa czy zarządzania finansami osobistymi itp. Z naszych badań wynika na przykład, że Polacy nie znają mechanizmów działania najprostszych produktów finansowych takich jak choćby lokata. Dopiero gdy wpadamy w jakieś kłopoty, zaczynamy się interesować daną dziedziną. Za pomocą naszych programów

staramy się nie tylko kształcić społeczeństwo w zakresie ekonomii, finansów, przedsiębiorczości, ale także uświadamiać Polakom, jak ważną rolę te dziedziny odgrywają w ich codziennym życiu.

Jak udaje się wam zmotywować młodych ludzi do nauki?

Mamy szereg konkursów, zarówno dla praktyków, jak i teoretyków z branży finansowej. Dzięki nim wyłaniamy, pokazujemy, a jednocześnie torujemy przedsiębiorczym ludziom drogę do dalszych sukcesów – czy w ogóle do sukcesu. Bo można mieć rewelacyjny pomysł, a później się okazuje, że niezwykle trudno jest go zagospodarować rynkowo.

Przykładem wyróżnienia dla teoretyków jest np. Nagroda Banku Handlowego, która jest chyba najbardziej cenioną nagrodą w dziedzinie teorii w Polsce, zwaną nawet polskim Noblem ekonomicznym. Laureaci naszych konkursów z dziedziny przedsiębiorczości także doskonale sobie radzą. Przykładem może być Phenicoptere, start-up nagrodzony w konkursie Mikroprzedsiębiorca Roku 2015 w kategorii START. Firma stworzyła i wprowadziła

na rynek produkt sprzedawany obecnie na całym świecie.

Które pomysły fundacja wspiera najchętniej?

Teraz stawiamy na start-upy, gdyż to są takie kuźnie młodych talentów. Łączą element edukacyjny z tzw. iskrą bożą. Dla nas jest niezwykle ważne, żebyśmy potrafili dołożyć do tych pomysłów jakąś wartość dodaną, ale taką, którą można powiązać z rynkiem. Nie chodzi o to, żeby dać komuś pieniądze, lecz raczej narzędzia, dzięki którym będzie mógł sam zarobić na swoje utrzymanie.

W ramach programu „Biznes w kobiecych rękach” powstały 73 firmy prowadzone przez kobiety. Do konkursu Mikroprzedsiębiorca Roku zgłosiło się ponad 2,5 tys. przedsiębiorstw, a 100 zostało nagrodzonych. W ostatnich czterech latach w ramach prowadzonego przez nas z Akademickimi Inkubatorami Przedsiębiorczości programu „Business Startup” powstało ponad 500 firm. Kampania informacyjna, powiązana z realizowanymi przez nas od dziewięciu lat badaniami „Postawy Polaków wobec finansów”, dociera do około 3,5 mln Polaków. Skala zainteresowania pokazuje, że

ludzie tych naszych inicjatyw nie lekceważą.

Jaka jest rola fundacji na rynku?

Staramy się wyprzedzać trendy. Wspieramy inicjatywy środowiska startupowego, a także młodych ludzi z zacięciem do biznesu i kobiety chcące prowadzić własne firmy. To właśnie jest kierunek, w którym zmierzamy, choć oczywiście jesteśmy elastyczni i uważnie obserwujemy nasze otoczenie. Reagujemy na potrzeby, zwłaszcza młodych, którzy mają relatywnie coraz trudniej z wejściem na rynek pracy. Nieraz wystarczy tylko drobna pomoc w realizacji pomysłów, których im nie brakuje, by rozwinęli skrzydła. Ten obszar naszej działalności jest dla nas niezwykle ważny, bo to właśnie młodzi są naszą przyszłością.

Fundacja wspiera też kulturę, a jednym z ciekawszych projektów jest ArtSherlock. Na czym on polega?

ArtSherlock to aplikacja, która doskonale wpisuje się w nasz program odzyskiwania dzieł sztuki, realizowany od 2012 r. W jego ramach przy współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego działamy na rzecz powrotu do Polski dzieł utraconych w wyniku II wojny światowej. ArtSherlock pozwala na automatyczne rozpoznanie obiektu jedynie na podstawie fotografii wykonanej za pomocą telefonu komórkowego. Dzięki tej technologii każdy z nas za pomocą smartfona może sprawdzić pochodzenie wybrane go dzieła. ©©

CV | Prof. Daria Nałęcz jest historykiem, nauczycielem akademickim, związanym m.in. z Polską Akademią Nauk i kilkoma uczelniami. W latach 1996–2006 była naczelnym dyrektorem Archiwów Państwowych, a w latach 2012–2015 podsekretarzem stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. ©©

Jednym z najważniejszych zadań realizowanych przez Fundację Kronenberga przy Citi Handlowy jest wspieranie przedsiębiorczości i edukacja finansowa. To dwa łączące się kluczowe obszary i kompetencje, które są niezbędne, by sprawnie funkcjonować w warunkach gospodarki rynkowej jako pracownik, przedsiębiorca i konsument.

Najważniejsza edukacja

Ogromny nacisk, jaki fundacja kładzie na edukację finansową, wynika ze zrozumienia faktu, że kształtując kompetencje zarządzania finansami osobistymi, pozwala ona budować kapitał na przyszłość swoją i najbliższych, umożliwia inwestowanie i otwiera perspektywy na własną działalność gospodarczą.

– Programy edukacji finansowej realizowane przez Fundację mają przełożenie przede wszystkim na młode pokolenie wchodzące w dorosłość i rozpoczynające swoją przygodę z rynkiem pracy – podkreśla Grzegorz Wach, szef działu edukacji ekonomicznej i przedsiębiorczości Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy. Dlatego właśnie w organizowanym już od 11 lat programie „Moje finanse” corocznie ponad 100 tys. uczniów ostatnich roczników szkół ponadgimnazjalnych nabywa praktyczne umiejętności zarządzania finansami osobistymi i poznaje od podszewki rynek finansowy. – To oni zasilają później grono tych, którzy regularnie oszczędzają, planują swoje wydatki czy też mają świadomość potrzeby odkładania pieniędzy z myślą o emeryturze – podkreśla Grzegorz Wach. W programie wzięło dotychczas udział blisko 1,5 mln uczniów, kształconych co roku w ponad 1500 placówkach przez ponad 2000 nauczycieli.

To nie wszystko. Od 2007 r. edukacyjna akcja medialna „Tydzień dla Oszczędzania” promuje nawyk oszczędzania oraz umiejętności racjonalnego gospodarowania swoimi zasobami finansowymi, docierając z komunikacją medialną corocznie do blisko 3 mln Polaków. Również dla edukacji tworzone są interaktywne narzędzia, które w przystępny i atrakcyjny sposób uczą zdobywania kapitału. Przykładem jest internetowa gra symulacyjna „Pierwszy milion”, której celem jest edukacja w zakresie gospodarowania własnymi finansami. Dzięki niej użytkownik nabywa praktyczne umiejętności, uczy się zarządzania własnym budżetem, konstruowania strategii

Praktyczne wsparcie



FOT. MART. PRASOWE (4)

Wśród zwycięzców konkursu Emerging Market Champions znalazła się firma CEMEX Polska. Włodzimierz Choluś, członek zarządu CEMEX Polska (w środku), odebrał nagrodę z rąk Andrzeja Olechowskiego, przewodniczącego rady nadzorczej Citi Handlowy, oraz prezesa banku Sławomira Sikory.

inwestycyjnych oraz oceny poziomu ryzyka.

– Działania edukacyjne docierają również do grup zmotywowanych do uruchomienia własnego biznesu, ale potrzebujących merytorycznego wsparcia: studentów i absolwentów studiów czy kobiet. Realnym efektem działań skierowanych do tych grup jest uruchomienie blisko 800 nowych firm przez te osoby – podsumowuje Grzegorz Wach.

Wsparcie dla start-upów

Najtrudniejszym dla każdej firmy etapem jest początek działalności. Dlatego też fundacja wspiera zakładanie i rozwój firm – ich inkubację i akcelerację. Wsparcie to skierowane jest do różnych grup społecznych.

Z szacunków wynika, że nawet 80 proc. nowo zakładanych firm nie jest w stanie przetrwać trzech pierwszych lat działalności.

Tymczasem wśród biznesów uruchamianych w ramach programu fundacji „Biznes w kobiecych rękach”, który zainicjował funkcjonowanie klastra firm kobiecych na obszarze aglomeracji warszawskiej, zamykanie działalności gospodarczej w kolejnych latach po zakończeniu danej edycji programu to tylko jednostkowe przypadki. – To ma realne przełożenie na krajową gospodarkę i wzmacnia jej potencjał poprzez stałą obecność na rynku sprawnie działających firm, radzących sobie z konkurencją, oferujących nowatorskie rozwiązania – podkreśla Grzegorz Wach.

„Biznes w kobiecych rękach” to projekt wsparcia dla kobiet, który

przygotowuje je do założenia własnej firmy. Uczestniczki programu przez sześć miesięcy brały udział w szkoleniach na temat różnych aspektów prowadzenia biznesu oraz w spotkaniach networkingowych, na których uczyły się nawiązywać relacje biznesowe. Mogły też odbywać indywidualne spotkania z mentorką – kobietą, która osiągnęła sukces w biznesie. W efekcie programu powstaje co roku 30 firm.

Własny biznes to nie tylko kapitał – to też przekazywanie know-how czy promowanie dobrych praktyk. Działający od 2011 r. program Business Startup pozwala uczestnikom na udział w warsztatach, spotkaniach z doradcami, dzięki któremu mogą rozpocząć realizację własnych pomysłów biznesowych. Łącznie w czterech edycjach programu powstało 600 firm. Jednocześnie w

dla przedsiębiorczości



Iwona Dudzińska, zarządczyni Citi Service Center Poland, podczas spotkania z uczestniczkami programu „Biznes w kobiecych rękach” Fundacji Przedsiębiorczości Kobiet.



Laureaci konkursu Mikroprzedsiębiorca Roku 2015.



Podczas konferencji Sieci Przedsiębiorczych Kobiet uczestniczki dowiedziały się m.in. o sposobach finansowania pomysłów na biznes.



Czesław Piasek, członek zarządu Citi Handlowy, wręcza wyróżnienie w konkursie Business Startup przedstawicielowi firmy InPay.

każdej edycji 100 istniejących firm otrzymuje wsparcie w dalszym rozwoju: pomoc w opracowywaniu strategii rynkowej i szkolenia o tym, jak wychodzić z biznesem poza granice kraju.

Uczestnicy programu otrzymują wsparcie warsztatowo-doradcze. W czwartej edycji programu, realizowanej w 2015 r., wzięło udział 450 uczestników (350 studentów oraz 100 firm).

I wreszcie najnowszy projekt – jednoroczny Hi-Tech Startup, realizowany na przełomie lat 2015 i 2016. Miał na celu pomoc młodym wynalazcom w realizacji ich projektów. Wpłynęło 100 zgłoszeń z takich obszarów, jak: oprogramowanie, IT, biotechnologia, przemysł lotniczy, rozwiązania VR/AR. Powstało dzięki temu 30 modeli biznesowych, kilka projektów zostało skomercjalizowa-

wanych, a trzy z nich rozpoczęły zaawansowane rozmowy z inwestorami strategicznymi.

Warto podkreślić, że dzięki pomocy fundacji firmy stworzyły blisko 2 tysiące miejsc pracy.

Pokazywanie dobrych przykładów

Pomoc w tworzeniu, ale również pokazywanie wzorców – to kolejny cel działania Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy. Konkurs Emerging Market Champions ma na celu promocję przedsiębiorstw rozwijających z sukcesem działalność za granicą. Nagroda w tym konkursie przyznawana jest zarówno polskim firmom wykraczającym ze swoją działalnością poza granice kraju, jak i podmiotom z krajów

rozwijających się, które inwestują w Polsce, tworząc nowe miejsca pracy oraz wpływając pozytywnie na rozwój kraju. Uzupełnieniem projektu są coroczne badania, diagnozujące klimat prowadzenia biznesu w Polsce oraz globalny potencjał krajowych firm. W drugiej edycji do konkursu nominowanych zostało ponad 80 firm.

Od 12 lat organizowany jest konkurs Mikroprzedsiębiorca Roku. – Co roku biorą w nim udział podmioty, które na tle szerokiego rynku wyróżniają się przed wszystkim nowatorskim sposobem prowadzenia biznesu. Nie ma przy tym znaczenia, czy są to firmy innowacyjnie technologicznie, czy też prowadzące tradycyjny biznes. W ciągu dekady spośród 2 tysięcy zgłoszonych firm ponad 100 zostało wyróżnionych i promowanych

jako atrakcyjne pomysły na biznes i wzorce w prowadzeniu efektywnej działalności gospodarczej – mówi Grzegorz Wach.

– Działania Fundacji w obszarze edukacji finansowej i wsparcia przedsiębiorczości to realny impuls dla rozwoju krajowej gospodarki. Dzięki praktycznej edukacji skierowanej do różnych grup społecznych, jak również dedykowanemu mentoringowi oraz wspieraniu kooperacji między nowo powstającymi firmami, Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy w szerokim partnerstwie instytucjonalnym wspiera kształtowanie odpowiedzialnych postaw finansowych i zakładanie oraz rozwój perspektywicznych biznesów również w ekspansji na rynki zagraniczne – podsumowuje Grzegorz Wach. ©©

Program wolontariatu w Citi Handlowy to szereg różnych działań prospołecznych trwających przez cały rok, w który rocznie angażuje się około 4 tys. wolontariuszy. W ciągu 11 lat działania programu pracownicy Citi zrealizowali w Polsce łącznie prawie 1,9 tys. projektów, pracując ponad 111 tys. godzin. Dzięki ich staraniom pomoc dotarła do prawie 240 tys. osób na terenie całego kraju.

Co czwarty pracownik to wolontariusz

Program wolontariatu w Citi działa od 2005 r. Koordynuje go Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy, która pośredniczy w kontaktach z organizacjami partnerskimi zrzeszającymi odbiorców pomocy, identyfikuje potrzeby różnych środowisk, motywuje pracowników Citi do pracy wolon-

Wolontariusze organizują także spotkania świąteczne, warsztaty zdrowego żywienia i prowadzą zajęcia artystyczne.

Coroczne święto

Od 11 lat odbywa się Światowy Dzień Citi dla Społeczności – coroczne święto wolontariatu, w ramach którego pracownicy Citi wraz z rodzinami i przyjaciółmi wspólnie działają na rzecz lokalnych społeczności. Pomagają potrzebującym oraz wspierają rozwój różnych grup społecznych.

– Inicjatywa Światowego Dnia Citi dla Społeczności ma za zadanie jednoczyć setki tysięcy ludzi na całym świecie, po to by mogli dzielić się swoją wiedzą, doświadczeniem oraz umiejętnościami. Pracownicy Citi wraz z rodzinami i przyjaciółmi starają się rozwiązać konkretne problemy, które występują w społecz-



Wolontariat rozwija zaangażow

tariackiej oraz wspiera ich oddolne inicjatywy. – Nasz program stał się jednym z największych programów wolontariatu pracowniczego w Polsce, w który zaangażowało się aż 23 proc. pracowników Citi. W ciągu roku wspierają oni około 250 placówek – mówi Paulina Zalewska, szef zespołu wolontariatu pracowniczego Citi w Fundacji Kronenberga. Tłumaczy, że najczęściej pracownicy sami zgłaszają placówkę, która potrzebuje pomocy. Realizowane projekty przyjmują rozmaity charakter, są to warsztaty plastyczne dla dzieci, zajęcia z zakresu edukacji finansowej, ale także odnawianie domów dziecka, pomoc schroniskom i akcje krwiodawstwa.

Dzięki programowi wolontariusze mogą angażować się w pomoc organizacjom o bardzo różnym profilu działalności, wykorzystując swój potencjał zarówno intelektualny, jak i fizyczny. Do najciekawszych projektów realizowanych przez wolontariuszy Citi należą np. jeden z pierwszych w Polsce szlaków konnych stworzonych specjalnie z myślą o osobach niepełnosprawnych czy profesjonalne nagranie utworu muzycznego z udziałem dzieci z jednej z placówek opiekuńczo-wychowawczych.



nościach, w których żyją – wyjaśnia Paulina Zalewska.

W skali całego świata to rocznie około 80 tys. wolontariuszy, ponad 1,2 tys. projektów realizowanych w 479 miastach z 93 krajów. W akcji Światowego Dnia Citi dla Społeczności uczestniczą pracownicy różnych szczebli – od najwyższego kierownictwa, poprzez dyrektorów i menedżerów po szeregowych pracowników.

W przypadku Citi Handlowy w akcję włącza się także cały zarząd banku. Z badań przeprowadzonych wśród wolontariuszy Citi w Polsce wynika, że 69 proc. wolontariuszy to osoby pracujące w Citi przynajmniej od pięciu lat.

Światowy Dzień Citi dla Społeczności jest świętem wolontariatu obchodzonym w Polsce już od 11 lat. Wolontariusze Citi łączą wtedy siły i wspierają lokalne społeczności.





Dzieci i młodzież to grupa odbiorców najczęściej odwiedzana przez wolontariuszy Citi. W akcje pomocy chętnie angażują się też członkowie zarządu Citi Handlowy.



Satysfakcja gwarantowana

Od 2015 r. efekty działań wolontariuszy Citi w ramach Światowego Dnia Citi dla Społeczności pomaga mierzyć ankieta skierowana do organizacji partnerskich. Badania przeprowadzone w 2016 r. pokazały, że wszyscy partnerzy, którzy wypełnili ankietę, byli zadowoleni ze współpracy z wolontariuszami Citi i zadeklarowali chęć jej kontynuowania. Aż 99 proc. respondentów było zdecydowanie zadowolonych z przebiegu projektu. Tyle samo potwierdziło osiągnięcie celu działań. W przypadku 75 proc. organizacji widoczne było obniżenie kosztów organizacyjnych, a 27 proc. zauważyło duży wpływ współpracy z wykwalifikowanymi pracownikami Citi na usprawnienie procesów zarządzania ich organizacją (np. w obszarze IT, HR czy w finansach).

anie społeczne pracowników



FOT. MAT. PRASOWE (9)

Wszyscy ankietowani zdecydowanie zarekomendowaliby innym organizacjom współpracę z wolontariuszami Citi.

Fundacja Kronenberga współpracuje także z innymi instytucjami, z którymi wymienia doświadczenia z kilkunastu lat prowadzenia programu wolontariatu pracowniczego. W grudniu wspólnie z Narodowym Centrum Kultury oraz Centrum Myśli Jana Pawła II zorganizowana została I ogólnopolska konferencja „Wolontariat w kulturze”, będąca kontynuacją wspólnego projektu „Przepis na wolontariat”. Ma on na celu rozwijanie i profesjonalizowanie działań instytucji kultury odbywających się przy udziale wolontariuszy. ©



W programie wolontariatu uczestniczy aż 23 proc. pracowników Citi – to jedna z największych takich inicjatyw w Polsce. Sporo działań kierowanych jest do dzieci, ale wolontariusze nie zapominają też o potrzebach seniorów.

Fundacja Kronenberga

 **citi** handlowy

20
LAT

INSPIRACJI
DO DZIAŁANIA

Jedni nazywają to pasją.
Inni - inwestycją społeczną.
My nazywamy to **naszą odpowiedzialnością.**

W ciągu 20 lat działalności Fundacji poprawiliśmy jakość życia ludzi i całych społeczności, udowadniając, że nasze przesłanie „Inspirujemy do działania” ma ogromną moc sprawczą. Wspólnie zrealizowaliśmy największe w Polsce programy edukacyjne i najistotniejsze projekty społeczne w obszarach:

przedsiębiorczości i edukacji finansowej (dotarliśmy do 2 mln beneficjentów - w tym uczniów, nauczycieli, studentów i właścicieli firm)

ochrony dziedzictwa kulturowego (odzyskaliśmy 44 dzieła zaginione podczas II wojny światowej)

wolontariatu pracowniczego (przepracowaliśmy 111 tys. godzin na rzecz 240 tys. potrzebujących)

rozwoju społeczności lokalnych (wsparliśmy 1339 przedsięwzięć organizacji pozarządowych).

Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy dziękuje wszystkim, którzy wspólnie z nami już od 20 lat zmieniają ten świat na lepsze.

To dzięki Wam mogliśmy dokonać tak wiele.

A dokonamy jeszcze więcej!

Dołącz. Działaj. Zmieniaj na lepsze.

Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy - 20 lat inspiracji do działania!

citi handlowy®

prof. Andrzej Rottermund

członek rady Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy

Jakie cele przyświecały założycielom Fundacji Kronenberga?

W 1995 r., kiedy prezesem Banku Handlowego był pan Cezary Stypułkowski, wypadała 125. rocznica powstania banku. Chcieliśmy uświetnić tę bardzo ważną datę w historii polskiego rynku bankowego i powstał pomysł powołania fundacji, której celem byłaby działalność na rzecz dobra publicznego, głównie kultury, sztuki, ochrony dziedzictwa kulturowego, a także szeroko rozumianej oświaty i edukacji, nie tylko w zakresie finansowym. To było pionierskie przedsięwzięcie – Fundacja Kronenberga była pierwszą, która powstała przy instytucji finansowej, zajmującej się działalnością komercyjną. Fundacja powstała w 1996 r. i jej majątek stanowił fundusz założycielski, który przekazał fundator, czyli bank. Nigdy żadnych środków finansowych nie otrzymaliśmy z innych źródeł. Wprawdzie nasz statut pozwalał na uzyskiwanie dochodów w innej formie, np. z odsetek czy majątku nieruchomego, ale stanowiły one śladową część – podstawą finansowania do dziś pozostaje darowizna fundatora.

Był pan pierwszym w historii Fundacji Kronenberga przewodniczącym jej rady. Jak kształtowała się jej działalność?

W radzie zasiadały różne osobistości życia publicznego i instytucji, również prof. Aleksander Gieysztor, który zmarł w 1999 r. Był wybitnym uczonym, dwukrotnym prezesem Polskiej Akademii Nauk, pierwszym dyrektorem Zamku Królewskiego w Warszawie. Stworzyliśmy wspólnie z zarządem fundacji kilka nagród przez nią przyznawanych. Najważniejszą z nich jest Nagroda im. prof. Aleksandra Gieyszтора. Jeszcze za jego życia myśleliśmy o nagrodzie związanej z kulturą, choć nie mieliśmy jeszcze konkretnego pomysłu. Po śmierci profesora jedomyślnie uznaliśmy, że należy „ochrzcić” nagrodę jego imieniem i przyznawać ją za osiągnięcia w zakresie szeroko pojmowanej ochrony polskiego dziedzictwa kulturowego. Fundacja w tym zakresie

Fundacja zajmuje się nie tylko finansami



FOT. D. MATLOCH

wypełnia lukę, bo innej podobnej nagrody nie było. Pierwszym laureatem w 1999 r. był Jerzy Waldorff, pisarz i krytyk, ale także znany działacz społeczny, założyciel Społecznego Komitetu Opieki nad Starymi Powązkami, który odebrał nagrodę po jego śmierci. Kapituła co roku przyznaje nagrodę za wybitne osiągnięcia w ochronie zabytków, laureatami byli m.in. prof. Andrzej Tomaszewski, prof. Krzysztof Pawłowski, prof. Stanisław Waltoś, pan Jacek Purchla. W ubiegłym

roku nagrodę otrzymali Krystyna Zachwatowicz-Wajda i Andrzej Wajda, jednak nie za działalność filmową, ale za ochronę dziedzictwa kulturowego i działalność muzealniczą, powołanie krakowskiego Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha. Andrzej Wajda był też pierwszym inicjatorem powstania Muzeum Powstania Warszawskiego. Nagrody zawsze były przyznawane za działalność społeczną, bez względu na to, jaką funkcję zawodową pełnił laureat.

To jednak niejedyna działalność Fundacji Kronenberga w zakresie dziedzictwa kulturalnego.

Drugim ważnym obszarem jest odzyskiwanie dzieł sztuki, które kiedyś znajdowały się w zbiorach polskich, ale w różnych okolicznościach, np. w czasie wojny, trafiły za granicę. Często jest tak, że trudno je odzyskać drogą konfiskaty i trzeba je po prostu odkupić. Wtedy często pomagają nam Fundacja Kronenberga. Na przykład dwa lata temu do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie trafiła ciekawa kolekcja prac wybitnych malarzy, takich jak Leon Wyczółkowski, Aleksander Orłowski, Juliusz Kossak, Józef Chelmoński, które zostały odkupione dzięki wsparciu funduszami fundacji. W podobny sposób na Zamek Królewski wrócił obraz Wojciecha Gersona.

Fundacja osiąga swoje cele?

Tak, chociaż na to pytanie lepiej odpowiedziałby fundator, czyli zarząd Citi Handlowy. Jednak sądząc po tym, że bank wciąż ma chęć podtrzymywania fundacji i biorąc pod uwagę duże zaangażowanie zarządu i kolejnych prezesów, zaczynając od Cezarego Stypułkowskiego po Sławomira Sikorę, fundacja spełnia swoją rolę. Czujemy ich duże wsparcie.

Ważnym obszarem działalności fundacji są programy w zakresie edukacji finansowej i ekonomicznej. Czy fundacja nadal będzie się na nich koncentrować?

Tak, edukacja finansowa to jeden ze strategicznych celów fundacji. Członkowie fundacji spotykają się na walnych posiedzeniach przeważnie dwa razy w roku. Najbliższe jest w grudniu i wraz z zarządem banku i fundacji zdecydujemy o zadaniach na następną rocznicę. Kontynuowane też będą najważniejsze cele misyjne. ©

GV | Andrzej Rottermund jest historykiem sztuki, profesorem nauk humanistycznych, muzeologiem. W latach 1990–1996 był przewodniczącym Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Muzeów, a w latach 1991–2015 dyrektorem Zamku Królewskiego w Warszawie. ©

Fundacja Kronenberga była jedną z pierwszych fundacji korporacyjnych w Polsce. Wraz z upływem lat zmieniały się jej założenia programowe, a także model działania. Ewoluowała nie tylko ona sama jako organizacja, ale przede wszystkim jej otoczenie: świadomość społeczna, ekonomiczna i obywatelska. Zmianom ulegały priorytety osobiste i całych społeczności, przekształcały się wreszcie rosnące w siłę i coraz bardziej profesjonalne organizacje pozarządowe.

odpowiedzią na najważniejsze wyzwania społeczne.

Próbując zdefiniować czynniki sukcesu minionych 20 lat, muszę sięgnąć po słowo klucz, jakim jest PARTNERSTWO. Słowo, które znaczy więcej niż współpraca i zdecydowanie więcej niż finansowanie. Zakłada ono współkreację, współzarządzanie, a w konsekwencji wspólną odpowiedzialność za zainwestowane środki finansowe i za efekty prowadzonych wspólnie programów społecznych. Oznacza

na skrzyżowaniu dróg świata organizacji społecznych, ludzi nauki, biznesu, mediów i instytucji publicznych. Ta różnorodność była paliwem, które napędzało nasz rozwój, a w konsekwencji – czynnikiem ciągłej ewolucji.

Czym jest Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy dziś? Instytucją, na której ciąży wielka odpowiedzialność. Przede wszystkim bycia odważnym. Odważnym w wyborach, inwestującym w projekty społeczne, które, choć

Nasze fundamenty to partnerstwo i zaufanie



FOT. MAT. PRASOWE

Dziś to sektor, który jest nie tylko miejscem dla ludzi pełnych pasji, realizujących idee dla dobra wspólnego, ale również dla profesjonalistów. Mogą w nim z powodzeniem rozwijać swoje kariery, otrzymując w zamian nie tylko satysfakcję zawodową, ale również świadomość głębszego znaczenia wykonywanej pracy.

Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy od samego początku odgrywała znaczącą rolę w środowisku organizacji pozarządowych. Początkowo jako ważna instytucja grantodawcza, której inicjalne wsparcie pozwoliło rozpocząć działalność lub rozwinąć skrzydła wielu ważnym dziś, niemal sztandarowym, organizacjom społecznym. W późniejszym zaś czasie jako podmiot, który budując partnerstwo, konstruował i rozwijał programy będące

również dbałość o wzajemne relacje oraz troskę o wizerunek prowadzonych działań i partnerskich instytucji.

Drugim słowem kluczem jest ZAUFIANIE. Przez lata mieliśmy wiele szczęścia, trafiając na partnerów, którzy obdarzając nas zaufaniem, łamali powszechne stereotypy o społecznym zaangażowaniu biznesu, podszytym niewłaściwymi intencjami. My z kolei wierzyliśmy w ich wiedzę, kompetencje i umiejętność skutecznego dotarcia do potrzebujących. Nigdy się na nich nie zawiedliśmy.

Dziś nie byłbym w stanie wymienić tych wszystkich osób i instytucji, dzięki którym dwie dekady naszej działalności dają nam poczucie głębokiej satysfakcji. Zawsze funkcjonowaliśmy

ważne, mogłyby zostać uznane za ryzykowne. Odpowiedzialność bycia profesjonalnym, aby to ryzyko ograniczyć. I odpowiedzialność bycia otwartym, aby tym profesjonalizmem płynącym z najlepszych wzorców biznesowych naszego Fundatora dzielić się ze światem naszych partnerów.

Dziękuję tym, którzy nas wspierali, i tym, od których się uczyliśmy. W dzisiejszej wciąż przyspieszającej i nadzwyczaj dynamicznej rzeczywistości nasza misja i środki jej realizacji będą się zmieniać. Jestem pewien, że jedno będzie niezmiennie – nadal znajdować będziemy partnerów, którzy obdarzą nas zaufaniem.

KRZYSZTOF KACZMAR

prezes zarządu Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy

Wśród inicjatyw Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy ważną rolę odgrywiają projekty badawcze. Są one podstawą do kształtowania i zmian w ofercie programowej. Diagnozy potrzeb firm, studentów czy też wiedzy finansowej pozwalają na bieżąco rozwijać formułę projektów edukacyjnych.

Postawy finansowe badane od prawie dekady

Od kilkunastu już lat Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy publikuje raporty na tematy głównie gospodarcze, obrazujące podejście Polaków do finansów osobistych i oszczędzania, stan ich wiedzy finansowej, ale także te dotyczące szerszego stanu gospodarki – sytuacji polskich eksporterów, mikroprzedsiębiorców czy młodych ludzi na rynku pracy.

– Zasadniczym celem badań Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy jest przede wszystkim diagnoza rzeczywistości społecznej i kształtowanie formuły programów edukacji ekonomicznej instytucji. Badania pozwalają na bieżąco dostosowywać formułę projektów społecznych do zmieniających się opinii, postaw i wyzwań w różnych grupach docelowych. Z tej perspektywy największy wpływ na edukację ekonomiczną realizowaną przez fundację wywarły coroczne badania „Postawy Polaków wobec finansów” – mówi Norbert Konarzewski, dyrektor programowy fundacji.

Już od dziewięciu lat nadają one ton komunikacji medialnej fundacji odnośnie do różnych wyzwań i problemów związanych z zarządzaniem finansami osobistymi przez Polaków, a także pozwalają rozwijać ofertę programową z obszaru edukacji finansowej. Wyniki tych badań są często cytowane przez media, nie tylko te branżowe, co przyczynia się do zwiększenia świadomości i wiedzy Polaków w sprawach oszczędzania i inwestowania. Badanie śledzi trendy występujące w obszarach zarządzania budżetem domowym, oszczędzania i inwestowania.

– Uzupełnieniem wniosków płynących z tych raportów były pogłębione badania „Stan wiedzy finansowej Polaków” przeprowadzone w 2009 r. Stanowiły fundament działań edukacyjnych fundacji w obszarze ekonomii i finansów osobistych – zaznacza Norbert Konarzewski.



FOT. MAT. PRASOWE (3)

Fundacja bada polską rzeczywistość gospodarczą i finansową



Prezentacja wspólnego raportu Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy i Fundacji Startup Poland na Forum Ekonomicznym w Krynicy.



Wyniki najnowszego badania „Postawy Polaków wobec finansów” omawiali na wspólnej konferencji prezes Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy Krzysztof Kaczmar, prezes GPW Małgorzata Zaleska, wiceminister rozwoju Jerzy Kwieciński oraz Marcin Rosiecki, dyrektor bankowości prywatnej Citi Handlowy.



Finałowi konkursu „Mikroprzedsiębiorca Roku” towarzyszyła prezentacja raportu Fundacji Kronenberga o najmniejszych firmach.

Mikrofirmy i eksporterzy pod lupą

Łącznie fundacja opublikowała już około 30 raportów dotyczących różnych obszarów gospodarki i finansów. Wraz ze zmieniającymi się wyzwaniami społecznymi Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy na bieżąco modyfikuje kształt i zakres tematyczny badań. Od kilku lat coraz większy nacisk kładzie na projekty badawcze analizujące różne czynniki prowadzenia biznesu. Już od 2009 r. fundacja realizuje badania różnych aspektów funkcjonowania mikroprzedsiębiorstw. Stopniowo poszerzała zakres badawczy – począwszy od motywacji i przygotowania osób rozpoczynających karierę zawodową, poprzez start-upy, na czynnikach sukcesu polskich firm zdobywających rynki zagraniczne skończywszy. Do tej pory powstało dziesięć raportów o mikrofirmach, każdego roku diagnoza ich kondycji w badaniach obejmowała różny obszar ich działania, m.in. konkurencyjność, źródła finansowania, ekspansję, sposoby radzenia sobie z kryzysem czy wsparcie instytucjonalne. – To jest

kierunek, który na pewno będzie kontynuowany, ponieważ efektywnie i nowatorsko prowadzony biznes zarówno tworzy miejsca pracy, jak i przyczynia się do rozwoju gospodarczego kraju – dodaje dyrektor programowy fundacji.

Niezależnie od tematyki przedsiębiorczości przedstawiciele instytucji zapewniają, że nie zamierzają zarzucać gruntownie analizowanego corocznie tematu postaw finansowych. „Postawy Polaków wobec finansów” to najdłużej regularnie prowadzone w Polsce badanie tego typu. – Dzięki jego konsekwentnej realizacji już od 2008 r. można obserwować zmieniające się trendy w podejściu polskiego społeczeństwa do finansów na przestrzeni wielu lat – podkreśla Norbert Konarzewski.

Istotną pozycję stanowią też badania opisujące sytuację polskich eksporterów, które publikowane są przy okazji wręczania Nagród Emerging Market Champions. Fundacja opracowała już trzy tego typu raporty, a wnioski płyną z nich optymistyczne. Z tegorocznej edycji badania wynika, że żadna z pytanych firm nie zamierza zrezygnować lub zmniejszać skali działalności poza

graniami kraju, a aż 84 proc. chce wejść na kolejne rynki i zwiększyć swoją sprzedaż eksportową.

Większa uwaga skierowana na start-upy

Nie oznacza to jednak, że nie pojawiają się zmiany ani nowe obszary badawcze. Od pięciu lat Fundacja Kronenberga dostrzega rosnący potencjał rozwojowy młodych technologicznych firm – start-upów. Współpracując przy projektach służących budowie ekosystemu przedsiębiorczości w Polsce, postanowiła również gruntownie przyjrzeć się otoczeniu instytucjonalnemu start-upów oraz ich potrzebom i stojącym przed nimi wyzwaniom.

W tym roku już po raz drugi Fundacja Kronenberga wspólnie z Fundacją Startup Poland zrealizowała badanie „Polskie start-upy”, które jest pierwszą kompleksową charakterystyką tego środowiska w Polsce.

– To badanie wpisuje się w szerszy trend związany z rozwojem

oferty programowej fundacji. Zmierzać ona będzie do zaadresowania wyzwań związanych z wielopłaszczyznowym wsparciem dla innowacji, start-upów i współpracy różnych sektorów na rzecz ich rozwoju – mówi dyrektor programowy Fundacji Kronenberga. W ślad za ofertą programową instytucja chce również na bieżąco śledzić i badać, jak te obszary tematyczne zmieniają się w polskiej rzeczywistości.

Ze wspomnianego badania wynika, że polskie start-upy tworzą wartościowe miejsca pracy. Dla przeciętnego polskiego start-upu pracuje obecnie sześć-osiem osób. Aż 83 proc. ankietowanych firm zwiększyło liczbę pracowników w ostatnim półroczu, przeważnie o jedną-trzy osoby. Najwięcej, bo ponad dziesięć osób, zatrudniły start-upy dojrzałe, w fazie ekspansji.

Wysoki jest odsetek badanych start-upów deklarujących działalność patentową. Aż 14 proc. badanych ma patent lub jest w toku procedury patentowej w kraju. Tymczasem wśród wszystkich polskich przedsiębiorców patentami może się pochwalić jedynie mniej więcej 1 promil z nich. ©

Polska kultura nagradzana i odzyskiwana

Fundacja Kronenberga to nie tylko przedsiębiorczość i ekonomia. To także ochrona dziedzictwa kulturowego.

Za zasługi dla kultury

– W obszarze działań związanych z ochroną polskiego dziedzictwa kulturowego jednym z najważniejszych projektów pozostaje Nagroda im. prof. Aleksandra Gieysztor, w gronie laureatów której są m.in. Anda Rottenberg, Norman Davies czy Krystyna Zachwatowicz-Wajda i Andrzej Wajda. Wyróżnienie to przyznawane jest osobom i instytucjom szczególnie zasłużonym dla ochrony polskiego dziedzictwa – podkreśla Krzysztof Kaczmar, prezes zarządu Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy.

Nagroda im. prof. Aleksandra Gieysztor przyznawana jest od 17 lat. Jej celem jest również promocja oraz wsparcie tych, którzy podejmują się działań służących ochronie dorobku polskiej kultury zarówno w kraju, jak i za granicą. Jest powszechnie uznawana za najbardziej prestiżowe wyróżnienie w tej dziedzinie.

Kandydatów do nagrody zgłaszają mogą członkowie kapituły, laureaci poprzednich edycji oraz instytucje kultury – państwowe, samorządowe bądź pozarządowe. Laureatów wybiera kapituła, obradująca pod przewodnictwem prof. Andrzeja Rottermunda, w której skład wchodzi członkowie rady i zarządu fundacji oraz sześcioro laureatów nagrody.

W poszukiwaniu zaginionych dzieł

Drugim filarem jest Program Odzyskiwania Dzieł Sztuki, który został uruchomiony w czerwcu



Krystyna Zachwatowicz-Wajda i Andrzej Wajda, laureaci XVII edycji Nagrody im. prof. Aleksandra Gieysztor w 2015 r.

2012 r. Działania podejmowane w jego ramach obejmują dzieła niemożliwe do odzyskania na drodze negocjacji lub sądowej. W ramach programu Ministerstwo Kultury raz w roku przekazuje fundacji rekomendowaną listę wybranych dzieł sztuki, które udało się zlokalizować i istnieje szansa ich odzyskania.

Lista ta zostaje przekazana do oceny radzie programu, która na jej podstawie rekomenduje dzieło sztuki warte objęcia działaniami programu. Następnie fundacja i ministerstwo podejmują działania na rzecz jego odzyskania. Odnalezione dzięki programowi dzieła są przekazywane wyłącznie do instytucji państwowych – muzeów czy galerii – a w miarę możliwości trafiają tam, gdzie znajdowały się przed zaginięciem.

Dotychczasowa współpraca Fundacji Kronenberga i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego zaowocowała odzyskaniem obrazów: „Odpoczynek w szalasię tatrzańskim” pędzla Wojciecha Gersona z

kolleksji Leopolda Kronenberga oraz „Murzynki” autorstwa Anny Bilińskiej-Bohdanowiczowej ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

– Będziemy kontynuować współpracę z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Odzyskiwania Dzieł Sztuki. Od tego roku ich poszukiwanie stało się zdecydowanie łatwiejsze dzięki zastosowaniu unikatowego narzędzia – aplikacji ArtSherlock. Pozwala ona na automatyczne rozpoznanie obrazu jedynie na podstawie zdjęcia wykonanego telefonem komórkowym. Fotografowane dzieło sztuki może fizycznie znajdować się przed użytkownikiem, ale także w katalogu aukcyjnym lub na ekranie komputera – mówi Krzysztof Kaczmar.

Fundacja Kronenberga nawiązała także współpracę z Ministerstwem Spraw Zagranicznych mającą na celu restytucję dóbr kultury. Dzięki temu odzyskano zbiór rysunków i litografii wybitnych polskich malarzy.



Anda Rottenberg, laureatka Nagrody im. prof. Gieysztor w 2012 r., w towarzystwie prezesa Citi Handlowy Sławomira Sikory.

rzy. Wśród 42 zaginionych w czasie II wojny światowej rysunków i litografii są prace Jana Matejki, Józefa Chełmońskiego, Juliusza Kossaka, Jana Piotra Norblina, Zygmunta Vogla, Aleksandra Orłowskiego oraz Piotra Michałowskiego, a także litografie Leona Wyczółkowskiego



Prof. Norman Davies został laureatem XIII edycji Nagrody im. prof. Aleksandra Gieyszтора w 2011 r.

Odzyskany „Odpoczynek w szalasię tatrzańskim” Wojciecha Gersona został przekazany Zamkowi Królewskiemu w Warszawie.



Prezentacja ArtSherlocka. Od lewej: prezes Fundacji Communi Hereditate Mariusz Pilus, wicepremier i minister kultury prof. Piotr Gliński i Krzysztof Kaczmar, prezes Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy.

zakupione i otrzymane przez warszawskie muzeum od autora, Hieronima Wildera oraz Dominika Witke-Jeżewskiego, znanych, przedwojennych kolekcjonerów dzieł sztuki. Zbiór przekazano Muzeum Narodowemu w Warszawie w marcu 2014 r.

Wspomniana przez prezesa Fundacji Kronenberga aplikacja ArtSherlock została stworzona przez Fundację Communi Hereditate przy wsparciu Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy. – To jedyna w swoim rodzaju aplikacja, która z pewnością ułatwi



Przekazanie zbioru odzyskanych rysunków i litografii w 2014 r. Od lewej: prezes Citi Handlowy Sławomir Sikora, dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie Agnieszka Morawińska i ówczesny wiceminister spraw zagranicznych Bogusław Winid.

poszukiwanie zaginionych podczas II wojny światowej dzieł sztuki – podkreśla Krzysztof Kaczmar. – W bardzo prosty sposób pozwala zidentyfikować wybrany obraz – może tego dokonać każdy posiadacz smartfona. Do tej pory pobrano ją już ponad 7 tys. razy. Obecnie prowadzona jest weryfikacja zgłoszeń, jednak jest to bardzo wczesny etap i na ostateczny efekt trzeba będzie jeszcze poczekać. Proces odzyskiwania zaginionych dzieł sztuki to sprawa niezwykle skomplikowana i delikatna, wymagająca zaangażowania wielu instytucji – zwraca uwagę prezes fundacji.

Zbadany Kopernik

W portfolio przedsięwzięć o kapitalnym znaczeniu dla naszej kultury i historii, do których przyczyniła się Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy, są też takie jak sfinansowanie przeprowadzonych na Uniwersytecie w Uppsali badań, które wykazały, że DNA uzyskane z włosów odkrytego w jednej z ksiąg należących do Mikołaja Kopernika jest takie samo jak to pobrane z czaszki znalezionej przy ołtarzu, którym opiekował się astronom.

Tak fundacja pomogła zidentyfikować szczątki wielkiego astronoma we Fromborku. ©

PARKIET

PREZENTUJE

JAN
MORBIATO

PIOTR
ZAJĄC

ANDRZEJ
STEC

DARIUSZ
WIECZOREK

PRZEMYSŁAW
TYCHMANOWICZ



PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK **12:00**

prosto
 Parkietu

NOWY PROGRAM TV NA **PARKIET.COM**

POMAGAMY INWESTOWAĆ PIENIĄDZE